

Tak grali nasi

Data publikacji: 4.06.2013 7:30

Zakończyły się już rozgrywki piłkarskiej T-Mobile Ekstraklasy. Mistrzem jest Legia, a z rozgrywkami pożegnały się GKS Bełchatów i Polonia Warszawa. Rzutem na taśmę ligowy byt zapewniło sobie Podbeskidzie Bielsko-Biała. Walka o awans trwa w I lidze. Na kolejną przed końcem stawce przewodzi Zawisza Bydgoszcz i Termalica Nieciecza, ale liczą się również ekipy Cracovii i Floty Świnoujście. Zarówno w ekstraklasie, jak i na jej zapleczu grali piłkarze stela.

□

Pierwsza Liga grała w Dzień Dziecka (1.06). Ekipa GKS-u Tychy grała wyjazdowe spotkanie z Cracovią. Dostyc nieoczekiwanie goście po bramce Kupczaka pokonali pretendenta 1:0. Niestety na boisku nie pojawił się były piłkarz Beskidu Skoczów – Damian Szczęsny.

W Stróżach Kolejacz przegrał 1:3 ze zdegradowaną już do II ligi Polonią Bytom. Wiadomo było, że na murawie zabraknie pochodzącego z Kaczyc Marcina Adamka. „Abdul” przed tygodniem doznał poważnej kontuzji. Był w tym sezonie jednym z kluczowych piłkarzy w talii trenera Przemysława Cecherza.

Do pojedynku na szczycie doszło w Bydgoszczy, gdzie Zawisza podejmował Flotę Świnoujście. W barwach drużyny z zachodniopomorskiego pełne 90 minut rozegrał pochodzący z Cieszyna Sebastian Olszar. Mecz zakończył się wynikiem 2:2.

Dzień później swoje mecze rozgrywała ekstraklasa. W pojedynku Lechii Gdańsk z Górnikiem Zabrze lepsi okazali się piłkarze ze Śląska, wygrywając 1:0 po trafieniu Mosznikowa. To właśnie za strzelca bramki wszedł na boisko w 78 minucie Ireneusz Jeleń.

Nieco ponad pół godziny dostał Kamil Adamek w meczu Korony Kielce przeciwko Lechowi w Poznaniu. Młodszy z braci wszedł na boisko w 59 minucie, zmieniając Stąporskiego. Gospodarze wygrali pewnie 2:0 po golach Djurdevica i Lovrencsica.

Nieoczekiwanie zakończyło się spotkanie Wisły z Zagłębiem w Krakowie. „Miedziowcy” pokonali „Białą Gwiazdę” 1:0 bo bramce Arkadiusza Woźniaka w 80 minucie z rzutu karnego. Całe spotkanie w barwach piłkarzy z Lubina rozegrał Łukasz Hanzel.

W końcu na ekstraklasowej murawie pojawił się Adrian Sikora. Pochodzący z Nierodzimia napastnik zameldował się na boisku w 88 minucie zmieniając Tomasa Docekała. Jego Piast Gliwice przegrał na własnym stadionie 2:3 z GKS Bełchatów.

Świetną informacją dla kibiców ze Śląska Cieszyńskiego jest utrzymanie się w ekstraklasie Podbeskidzia Bielska-Białej. Podopieczni Czesława Michniewicza pokonali na wyjeździe Widzewa Łódź i tym samym zajęli bezpieczne, 14 miejsce w lidze.

Przemek Loter